

Tekst, nazwany przez samych jego autorów „Deklaracją kolońską”, a zatytułowany *Przeciw paternalizmowi – za katolicyzmem otwartym (Wider die Entmündigung – für eine offene Katholizität)*, został zredagowany 6 stycznia 1989 roku w Kolonii (RFN) przez grupę 14 teologów niemieckich, a następnie przedłożony do podpisu przedstawicielom tegoż środowiska w obszarze języka niemieckiego, do którego poza RFN, Austrią i Szwajcarią włącza się również Holandię. Tekst „Deklaracji” podpisało ostatecznie 163 teologów o różnym stopniu kompetencji i autorytetu, od kierowników katedr uniwersyteckich po wykładowców na kursach teologicznych. Obok emerytów znaleźli się na niej wykładowcy czynni, 45 pochodzi spoza RFN, jest wśród nich dziewięciu eks-księży i kilka kobiet. Do najbardziej znanych sygnatariuszy „Deklaracji” należą: Arno Anzenbacher (Moguncja), Alfons Auer (Tybinga), Franz Boeckle (Bonn), Norbert Greinacher (Tybinga), Bernhard Häring (Monachium), Hans Küng (Tybinga), Johannes B. Metz (Monastyr), Stephan Pfürtner (Marburg), Edward Schillebeeckx (Nijmegen). „Deklarację kolońską” poparła następnie część teologów belgijskich, francuskich, hiszpańskich i włoskich.

Podpisanie „Deklaracji” odmówiła większość przedstawicieli środowiska teologicznego RFN, liczącego ogółem ponad 400 teologów. Wielu spośród nich poddało ją publicznej krytyce, w tym Walter Kasper (Tybinga), Anthon Rauscher (Augsburg), Leo Scheffczyk (Monachium), Joachim Piegsa (Augsburg), Kurt Krenn (Wiedeń), a także filozof monachijski Robert Spaemann.

Bezpośrednim powodem ogłoszenia „Deklaracji” stała się sprawa obsadzenia biskupstwa w Kolonii, wakującego od przyjętej 14 września 1987 r. przez Ojca Świętego rezygnacji kard. Josepha Höffnera. Trudności proceduralne w nominacji następcy spowodowały, że dopiero 21 grudnia 1988 r. został nim kard. Joachim Meisner z Berlina. Dnia 25 stycznia 1989 r. na łamach miejscowej gazety kolońskiej, a nazajutrz we „Frankfurter Allgemeine Zeitung” opublikowany został tekst „Deklaracji” wraz z listą sygnatariuszy. W odpowiedzi na to posunięcie Konferencja Biskupów RFN wydała oświadczenie sygnowane przez jej przewodniczącego, bpa Karla Lehmana, wyrażające ubolewanie z powodu zaistniałej sytuacji i wzywające teologów do podjęcia „lojalnego i poważnego dialogu w sprawach kwestii spornych”.

„Deklaracja” podejmuje trzy kwestie: 1. kompetencje Papieża w zakresie obsadzania stolic biskupich w Kościele, 2. kompetencje Papieża w zakresie udzielania misji kanonicznej dla wykładowców teologii katolickiej na wydziałach teologicznych, oraz 3. kompetencje Papieża w zakresie wykładni moralnej obowiązywalności nauki Kościoła dotyczącej regulacji poczęć.

Wspólnym mianownikiem stanowiska sygnatariuszy „Deklaracji” jest ich przekonanie o nazbyt autorytarnym sposobie sprawowania papieskiego Urzędu przez Papieża z Polski w wymienionych wyżej trzech dziedzinach, czego ostateczny powód widzą oni w braku należnego respektu ze strony Papieża dla roli indywidualnego sumienia chrześcijanina, co ma oznaczać – ich zdaniem – cofnięcie się w stosunku do nauki Soboru Watykańskiego II w tej sprawie. Ów brak respektu dla sumienia przejawia się według sygnatariuszy najwyraźniej w odniesieniu do sposobu interpretowania przez Papieża mocy obowiązującej normy encykliki *Humanae vitae* zakazującej stosowania antykoncepcji. W związku z tym piszą:

„Sumienie nie jest wypełniaczem papieskiego Urzędu Nauczycielskiego [...] Raczej Urząd Nauczycielski zdany jest w swej wykładni prawdy na sumienia wiernych. Usuwanie napięcia pomiędzy nauką a sumieniem odbiera mu jego godność [...], która wedle – podzielanego przez teologów – przekonania wielu wiernych, polega nie tyle na posłuszeństwie, ale raczej, owszem, przede wszystkim na odpowiedzialności”.

Dramatyzm konfliktu pogłębia fakt, że obecny Papież uchodzi powszechnie za zdecydowanego promotora odnowy soborowej oraz za jednego z głównych architektów soborowej konstytucji o wolności religijnej *Dignitatis humanae personae*, stanowiącej magna charta nauki Kościoła o sumieniu, jest wreszcie autorem dzieła *Osoba i czyn*, wyrosłego z analizy ludzkiego sumienia.

Wydaje się więc, że „Deklaracja kolońska” – niezależnie od dość osobliwego sposobu prowadzenia przez teologów „dialogu” z Papieżem! – ujawnia raz jeszcze w całej ostrości nie gasnącą aktualność pytania: czym jest w swej istocie sumienie? I kim jest jego podmiot: człowiek?

„Ethos” powstał z racji – i woli – towarzyszenia wszystkim tym, których nie przestają niepokoić te pytania. Dlatego bliskimi są dla niego ci wszyscy, którym nie są one obce. Taka też motywacja inspirowa zamieszczone poniżej – odnoszące się bardziej lub mniej do „Deklaracji kolońskiej” – uwagi krytyczne, dotyczące wprost zbieżnych z nią w czasie wypowiedzi o. B. Häringa, jednego z jej sygnatariuszy (Por. T. Styczeń, *Il metodo proposto dal padre Bernardo Häring – e non solo da lui – è adeguato per la soluzione della controversia fondamentale nella teologia morale contemporanea?*, „30 Giorni” 7 (1989) nr 5, s. 67-75; por. również L. S. Balter, *Teologowie przeciw Papieżowi?*, „Ład” 6 (1989) nr 24, s. 5 i 6.